

Cena 50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, czwartek 15 maja 1958 roku

Nr 114 (3569)

## Roczny dorobek ZMS

W Warszawie odbyła się konferencja prasowa, na której I sekretarz KC ZMS poinformował o rocznym dorobku organizacji.

Przedstawiając drogę rozwoju ZMS, M. Renke stwierdził, że organizacja zakończyła już właściwie proces wewnętrznej krystalizacji. III Plenum KC ZMS wyraziło określono charakter, rolę i zadania organizacji. W trakcie kampanii wymiany legitymacji z szeregow ZMS odezło ok. 25 tys. ludzi biernych, którzy dostali się do organizacji w pierwszych dniach jej istnienia.

W ciągu ostatnich miesięcy, od początku br. ZMS wzrósł liczebnie o ok. 40 tys. nowych wartościowych ludzi. Wraz z dopływem nowych członków organizacja „odmłodziła się” i obecnie coraz większy procent w szeregach ZMS stanowi młodzież w wieku 17-21 lat.

Krajowa narada studenckiego aktywu ZMS, która odbyła się ostatnio, wybrała Tymczasową Krajową Radę Studencką ZMS. W ten sposób ZMS-owska organizacja studencka korzysta z ograniczonej autonomii.

KC Związku traktuje dotychczasową działalność organizacji wśród studentów jako pierwszy krok wśród młodzieży szkół wyższych. Organizacja ZMS-owska w szkołach średnich, które skupiają uczniów klas X i XI, liczą obecnie ok. 10 tys. członków.

Robotnicy stanowią ok. 70 proc. członków ZMS. Szczególnie duże osiągnięcia posiada ZMS w dziedzinie inicjatyw ekonomicznych, a zwłaszcza odrodzenia na nowych zasadach ruchu współzawodnictwa pracy. Obecnie w przemyśle pracuje ok. tysiąca młodzieżowych бригад produkcyjnych, które powstały bez żadnych instrukcji czy apelu, drogą rzeczywistej samodzielnej inicjatywy. Znaczną część tych бригад współzawodniczących z sobą, osiąga wysokie efekty produkcyjne.

## Polska delegacja odwiedziła Ploesti

### Manifestacje ludności na trasie

#### \* Dalsze rozmowy \* Wiec w Bukareszcie

BUKARESZT (PAP). W trzecim dniu pobytu w Rumunii, 14 maja polska delegacja partyjno-rządowa zwiędzała w godzinach przedpołudniowych zakłady przetwórcze i rafinerie nafty Telejean w Ploesti.

Do Ploesti delegacja polska przybyła w pełnym składzie z W. Gomułka i J. Cyrankiewiczem w towarzystwie G. Gheorghiu-Deja i członka Biura Politycznego KC RPR, P. Borili.

Na dworcu zebrał się tłum ludzi. Rozlegają się burzliwe okrzyki i okrzyki „niech żyje!”

Przedstawiciele władz miejskich i partyjnych przyjmują gości chlebem i solą. Pionierzy zakładają naszym delegatom czerwone chusty — znak braterstwa. Pierwszy sekretarz komitetu

wojewódzkiego partii, członek KC partii, D. Balala mówi o rozkwicie gospodarczym tego zagłębia naftowego, skazanego przez obcy kapitał na obumieranie, o wciąż poprawiających się warunkach pracy i wzroście stopy życiowej robotników. Odpowiada W. Gomułka. Delegacja polska — wskazuje on — przyjechała z wizytą przyjacielską, by jeszcze bardziej zacieśnić więzi, które łączą oba kraje już od wielu lat. Gomułka stwierdza, iż wszystkie kraje socjalistyczne winny ze sobą ściśle współpracować. Leży to zarówno w interesie każdego z nich, jak i w interesie całej wielkiej wspólnoty socjalistycznej. Słowem tym towarzyszy gromkie „hura” życząc wam — kontynuuje W. Gomułka — wielkich sukcesów w budowie nowego socjalistycznego życia. Znów rozlega się „hura”. „Niech żyje przyjaźń polsko-rumuńska”, „niech żyje socjalizm”. Tworzy się krąg taneczny — to znana w Polsce „perenica”, a w kręgu — nasi delegaci.

Na trasie, którą jechała delegacja polska, wylęgo chyba całe miasto. Otwarte samochody wiozące gości polskich zasypywane są kwiatami. Okrzykom na cześć naszego kraju, jego przywódców i przyjaźni między Polską i Rumunią, towarzyszą dźwięki orkiestry i kapel ludowych. Obok nich suną liczne roztańczone i rozspiewane zespoły w strojach ludowych.

W zakładach Telejean, podobnie jak wzdłuż całej trasy przejazdu, delegację naszą witają owacyjnie. (W Telejean wytwarzane są oleje najwyższej jakości. Zakłady dostarczają rocznie 1.200 tys. ton produktów naftowych).

Pożegnanie jest serdeczne — wymiana uścisków dłoni, masa prezentów. Miniaturowa rafineria — to dar dla towarzysza Gomułka, próbką przetworów — dla towarzysza Cyrankiewicza.

Na drodze do Snogowa — gdzie kontynuowane są rozmowy, ludność miejscowości Tigănești otoczyła gości. W. Gomułka i J. Cyrankiewicz otrzymują żywy dar — dwie owce z czerwonymi wstążkami na szyjach. Owca — to w Rumunii symbol pokoju. Cała delegacja otrzymuje kosze z tegorocznymi już pomidorami, ogórkami, papryką i innymi planami ziemi rumuńskiej. Znów chleb i sól, a potem tworzy się taneczny krąg — to taniec ludowy hora, w którym obok rumuńskich dziewcząt i chłopów w ludowych strojach sołeceni z nimi rekoma stoją W. Gomułka, G. Gheorghiu-Dej, J. Cyrankiewicz, E. Ochab i inni. Na ramionach mają oni zarzucone artystycznie haftowane rezniki, jakie w ręce się tylko cenionym gościom.

W godzinach popołudniowych kontynuowano rozmowy z rumuńską delegacją w podmiejskim ośrodku Snogow.

Następnie na stadionie republiki odbył się wiec, który zgromadził 40 tys. mieszkańców stolicy Rumunii. Pojawienie się na trybunie stadionu polskiej delegacji z W. Gomułka i J. Cyrankiewiczem oraz kierownictwa partii i rządu rumuńskiej Republiki Ludowej z G. Gheorghiu-Dejem i Chivu Stoica wywołało prawdziwą burzę oklasków.

Wiec zajął I Sekretarz Komitetu Miejskiego Bukaresztu F. Danalache, po czym przemawiał Gheorghiu-Dej.

Z kolei przed mikrofonem staje Władysław Gomułka, Znów owacyjne oklaski i okrzyki „Niech żyje Polska!”, „Niech żyje przyjaźń polsko-rumuńska!”.

Przemówienie Władysława Gomułka zgromadzeni przyjęli gromkim okrzykiem „hura” i długo nie milkącymi oklaskami.

Po wiecu na stadionie odbyły się pokazy sportowe.

## Chruszczow przyjął grupę przemysłowców z Kanady

MOSKWA (PAP). — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Chruszczow przyjął w dniu 14 bm. na Kremlu bawiącą obecnie w Związku Radzieckim grupę 31 kanadyjskich kupców, przemysłowców i finansistów i odbył z nimi rozmowę.

W rozmowie uczestniczyli wicepremier Mikojan, minister handlu zagranicznego Kabanow i przewodniczący Państwowego Komitetu do Spraw Nauki i Techniki, Mak-sarew.

Podpisanie wspólnej deklaracji polsko-rumuńskiej

BUKARESZT (PAP). — W godzinach wieczornych 14 bm. odbyło się podpisanie wspólnej deklaracji delegacji Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz delegacji Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Deklarację podpisali ze strony polskiej: pierwszy sekretarz KC

Podpisanie wspólnej deklaracji polsko-rumuńskiej

BUKARESZT (PAP). — W godzinach wieczornych 14 bm. odbyło się podpisanie wspólnej deklaracji delegacji Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz delegacji Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Deklarację podpisali ze strony polskiej: pierwszy sekretarz KC

## Inauguracja obchodów 15-lecia Wojska Polskiego

### W 15 rocznicę powstania polskich sił zbrojnych w ZSRR

WARSZAWA (PAP). Uroczystości 15-lecia Ludowego Wojska Polskiego będą przypadały w br., trwać będą do 12 października — rocznicy bitwy pod Lenino. Zainaugurowało je święto kościuszkowców.

14 bm. w 15 rocznicę powstania I dywizji, w I pułku piechoty Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki odbył się uroczysty apel. Zebrali się tu b. żołnierze frontowi, uczestnicy walk o wyzwolenie ojczyzny — wychowankowie I dywizji.

Obecny jest attache wojskowy ambasady ZSRR w Warszawie, płk. W. Orłow.

Punktualnie o godz. 10 przybył minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski. Towarzystwo mu wiceministrowie obro-

ny narodowej: szef sztabu generalnego gen. Jerzy Bortolowski i szef Głównego Zarządu Politycznego gen. Janusz Zarzycki oraz gen. Eugeniusz Kusko, gen. Józef Kuropejska oraz dowódca I Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej gen. Wacław Czyżewski. Przy dźwiękach hymnu narodowego przeddefilowały przed ministrem obrony narodowej poczty sztandarowe noszące bojowe sztandary dywizji. Wśród nich — najstarszy sztandar dywizyjny, udekorowany najwyższymi odznaczeniami bojowymi polskimi i radzieckimi. Sztandar ten wreczony został kościuszkowcom 14 lipca 1943 roku w Sielcach na ziemi radzieckiej.

Minister obrony narodowej — gen. Marian Spychalski wygłosił przemówienie okolicznościowe.

Następnie dowódca I pułku piechoty odczytał tekst uroczystego przyrzeczenia. „Przed 15 laty, we wsi Sielce, bracia nasi stali — żołnierze I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki składali uroczystą przysięgę ziemi polskiej bocznej we krwi i narodowi polskiemu ucieczki, w niemieckim jarzmie. — My żołnierze I Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki przysięgamy niepodległej ziemi polskiej i narodowi polskiemu budującemu ustroj braterstwa i sprawiedliwości, że zaw sze, w każdej godzinie życia gotowi będziemy osłonić pierś i ogniem granatce wolnej ojczyzny. Przysięgamy dochować wier ności sojuszniczej armiom wojsnym ludów budujących socjalizm.

Zrobimy wszystko, by nikt nam nie przeszkodził w pracy dla ojczyzny, socjalizmu i pokoju!”.

Następnie minister obrony na rodowej odebrał defiladę I pułku piechoty.

## Min. Rapacki objął urządowanie

WARSZAWA (PAP). Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, po dłuższej chorobie, obejmuje urządowanie z dniem 15 bm.

Min. Rapacki objął urządowanie

WARSZAWA (PAP). Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, po dłuższej chorobie, obejmuje urządowanie z dniem 15 bm.

## Powołano dowództwo jednostek rakielowych NATO

BONN (PAP). — Zachodnio-niemiecka agencja DPA powołując się na amerykańskie koła w Bonn donosi, że główna kwatery amerykańskich sił zbrojnych w Europie powołała dowództwo jednostek rakielowych. Szefem sztabu tych jednostek został mianowany amerykański generał Hobert Howet, przydzielony do głównej kwatery w Heidelbergu. Podporządkowane mu są jednostki rakietowe europejskich sił zbrojnych NATO.

Powołano dowództwo jednostek rakielowych NATO

BONN (PAP). — Zachodnio-niemiecka agencja DPA powołując się na amerykańskie koła w Bonn donosi, że główna kwatery amerykańskich sił zbrojnych w Europie powołała dowództwo jednostek rakielowych. Szefem sztabu tych jednostek został mianowany amerykański generał Hobert Howet, przydzielony do głównej kwatery w Heidelbergu. Podporządkowane mu są jednostki rakietowe europejskich sił zbrojnych NATO.

## Ostatni dzień wyścigu

### Od Łodzi do Pragi jadą kolarze ZSRR w niebieskich koszulkach lidera

Przedostatni etap tegorocznego wyścigu Tabor — Brno można śmiało nazwać etapem zwycięzcy nadziei Polaków. Budowano na nim wiele. Przypuszczano, że nasi kolarze przypuszczą generalny atak na drugą pozycję. Kierownictwo układało plany strategiczne, dzieliło role, a w rezultacie... dostaliśmy mocno w skórę.

Jankowski i Pancek mieli za zadanie „rozrabiać” główną grupę, Królak i Kowalski szukać momentu dogodnego do podjęcia ucieczki, a Glowatemu, na którego po sukcesie w Tabor najwięcej liczone, dano wolną rękę. Cóż, plan może i dobrze opracowany ale na wykonanie jego zabrakło najważniejszego czynnika — siły.

Kolarze nasi byli tak wyczerpani wysiłkiem dnia poprzedniego, że nie byli w stanie sprostać zadaniu. Od samego początku zaczęło się źle. Siedmiu kolarzy: Biębienin, Wostrjakow, Radulescu, Zanoni, Zucconelli, Aleksandrow i Bradley zaryzyko-

wał ucieczkę. Udało się. Oderwali się od głównej grupy. Na (Dalszy ciąg na str. 6)



Zbigniew Glowaty (Polska) zwycięzca X etapu Karlove Vary — Tabor.

## Uroczystości 140-lecia Uniwersytetu Warszawskiego

14 bm. warszawska Alma Mater, wszyscy jej pracownicy i słuchacze, a z nimi mieszkańcy stolicy, którzy taką sympatią i przywiązaniem darzą swą najstarszą uczelnię, tak głęboko związana z losami miasta, obchodzili uroczystości pięknym jubileusz 140-lecia Uniwersytetu Warszawskiego.

Uroczystości rozpoczęły się już o godz. 9 rano w Sali Złotej Pałacu Kazimierzewskiego, gdzie rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr Stanisław TurSKI w otoczeniu członków senatu wita przybywających gości.

Reprezentowane są wszystkie wyższe szkoły państwowe, wszystkie polskie uniwersytety. Przybyły delegacje zagraniczne. Wybitni naukowcy, zajmujący często wysoką pozycję w międzynarodowym świecie nauki reprezentują 30 uniwersytetów z 17 krajów. Długą listę zagranicznych delegacji otwiera sławna paryska Sorbona.

Zebrałi tworzą uroczysty orszak, który kieruje się na plac przed Pałacem Kazimierzewskim.

Tu do zgromadzonej młodzieży przemawia J. M. rektor prof. St. TurSKI.

Następnie zebrałi udają się do auditorium maximum, noszące imię Adama Mickiewicza.

W pierwszych rzędach sali zasiadli: przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR — Aleksander Zawadzki, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Jerzy Morawski, wiceprezes NK ZSL Władysław Podewski, sekretarz generalny CK SD — Leon Chajni, sekretarz KC i sekretarz KW PZPR — Witold Jarosiński, z-ca przewodniczącego Rady Państwa — Oskar Lange, wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak, członek Biura Politycznego KC PZPR.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych akredytowani w Polsce.

W imieniu rządu serdecznie przemówił do zebranych b. wycho-wanek i wieloletni profesor uniwersytetu, minister szkolnictwa wyższego, Stefan Żółkiewski.

Następuje uroczysty moment — akt promocji nowych doktorów honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego — 4 wybitnych uczonych zagranicznych, którym tytuły te przyznał senat UW za wybitne osiągnięcia naukowe.

## Szczegóły głośnego napadu rabunkowego na sklep w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Od pięciu dni toczy się śledztwo w sprawie głośnego w Warszawie napadu rabunkowego na sklep Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego przy ul. Mazowieckiej, który miał miejsce 10 bm.

Sprawca napadu — 29-letni Tadeusz Mieczko, z zawodu nauczyciel, zamieszkały w Bolesławcu, woj. wrocławskie — przyznał się w śledztwie, iż chciał zdobyć pieniądze na kupno samochodu. Stwierdził on równocześnie, iż rze-komo miał na ten cel odpowiednią kwotę, ale został okradziony. Wówczas zrodziła się u niego myśl, aby w jakiś sposób uzyskać potrzebne pieniądze i w tymże celu dokonać napadu na sklep przy ul. Mazowieckiej.

Śledztwo w tej sprawie zostanie ukończone jeszcze w bm. Prokuratura Dzielnicy Stare Miasto wy-stąpi prawdopodobnie z wnioskiem o rozpatrzenie tej sprawy w trybie doraźnym.

## Zamieszki w Libanie trwają

LONDYN (PAP). — Według ostatnich doniesień z Bejrutu, sytuacja w Libanie jest nadal napięta. Proklamowany w poniedziałek strajk powszechny jest kontynuowany. Władze libańskie aresztowały we wtorek 40 działaczy opozycyjnych.

Tłumy demonstrantów zgromadziły się we wtorek w późnych godzinach wieczornych przed gmachem ambasady amerykańskiej w Bejrucie. Postawa tłumy była tak wroga, że personel ambasady przygotowywał się już do obrony. Od działów wojska i policji z trudem udało się rozprządzić demonstrantów. Strzelanina na ulicach nie ustaje. Tu i ówdzie płoną domy i wzniesione przez powstańców barykady.

Zaostrzenie sytuacji w Libanie

## Nowe projekty przepisów finansowych

### Bezpieczeństwo pracy w górnictwie na posiedzeniu Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów wysłuchała sprawozdania Państwowego Rządu Górnictwa o stanie bezpieczeństwa pracy w zakładach górniczych w 1957 r.

Rada Ministrów podjęła uchwałę, zatwierdzającą wnioski Państwowego Rządu Górnictwa i zalecającą zainteresowanym mi-

nistrom, prezesowi Wyższego Urzędu Górniczego i prezesowi Centralnego Urzędu Geologii realizację wskazań Państwowej Rady Górnictwa.

Rada Ministrów rozpatrzyła i uchwalała kilka projektów ustaw zgłoszonych przez ministra finansów. Są to: projekt ustawy o prawie budżetowym, projekt ustawy o dochodach rad narodowych, projekt ustawy o zmianie dekretu o podatkach i opłatach terenowych oraz projekt ustawy o zmianie dekretu o podatku dochodowym.

Wszystkie te projekty ustaw przedstawione zostaną Sejmowi do rozpatrzenia.

Ponadto również na wniosek ministra finansów Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie dodatkowych kredytów na sfinansowanie różnic cen materiałów budowlanych i taryf tran-sportu samochodowego, w rozliczeniach za roboty budowlano-montażowe wykonane w 1957 r.

Rada Ministrów podjęła również uchwałę w sprawie odbudowy Świnoujścia.

Rada Ministrów uchwalała projekt ustawy o uposażeniu żołnierzy i postanowiła wnieść go w najbliższym czasie pod obrady Sejmu.

## Po jedenastu etapach

WYNIKI INDYWIDUALNE XI ETAPU	
1. Bradley	5.02.46
2. Wostrjakow	5.03.23
3. Biębienin	5.05.57
4. Radulescu	5.04.00
5. Zanoni	5.04.01
6. Levac	5.04.37
7. Zucconelli	5.05.13
8. Kocev	5.07.43
9. Koledow	5.07.43
10. Hermans	5.07.44
11. Damen	5.07.44
12. Dumitrescu	5.07.44
13. Van Vliet	5.07.54
14. Adler	5.08.41
15. Aleksandrow	5.12.25
16. KRÓLAK	5.12.35
17. GLOWATY	
18. PANCEK	
19. FORMALCZYK	
20. JANKOWSKI	

WYNIKI INDYWIDUALNE PO XI ETAPACH	
1. Damen	53.25.07
2. Biębienin	53.27.34
3. Kocev	53.30.45
4. Hermans	53.32.58
5. Adler	53.32.58
6. W-strjakow	53.34.07
7. Kapitonow	53.34.42
8. Schuf	53.40.36
9. Brittain	53.44.34
10. Levac	53.44.49
11. GLOWATY	53.57.04
12. KRÓLAK	53.58.05
13. KOWALSKI	54.11.19
14. FORMALCZYK	54.27.43
15. JANKOWSKI	54.46.23
16. PANCEK	54.52.51

WYNIKI DRUŻYNOWE XI ETAPU	
1. ZSRR	15.15.35
2. Rumunia	15.15.45
3. Holandia	15.28.13
4. Anglia	15.28.56
5. Bułgaria	15.30.13
6. Belgia	15.33.44
7. NRD	15.33.51
8. Dania	15.37.45
9. POLSKA	15.41.00
10. Jugosławia	15.57.13
11. CSR	
12. Włochy	
13. NRF	
14. Węgry	
15. Francja	

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO XI ETAPACH	
1. ZSRR	160.00.46
2. NRD	160.54.52
3. Holandia	161.00.16
4. Rumunia	161.05.15
5. POLSKA	161.09.45
6. Belgia	161.10.43
7. Anglia	161.21.19
8. Francja	162.09.57
9. Bułgaria	162.20.51
10. Jugosławia	162.50.22
11. Dania	
12. CSR	
13. NRF	
14. Włochy	
15. Węgry	

# PUCZ reakcyjnych wojskowych w ALGIERZE

## — Demonstracje i aresztowania w Paryżu — Elementy ultrakolonialistyczne żądają de Gaulle'a

PARYŻ (PAP). W nocy z wtorku na środek podczas debaty nad inwestycją Pflimlina do Paryża napływały zaczęły nowe wiadomości o rozwoju sytuacji w Algierze. O godz. 22.30 przyszła oficjalna wiadomość o puczu zorganizowanym tam przez juntę wojskową. Samozwańcy „Komitet ocalenia publicznego”, na którego czele stanął dowódca spadochroniarzy francuskich, gen. Jacques Massu, zagarnął władzę. Podległe generałowi Massu oddziały spadochroniarzy opowały radiostację w Algierze, szereg budynków rządowych i punkty kluczowe miasta.

Do parlamentu wpłynął telegram wysłany przez gen. Massu w imieniu „Komitetu ocalenia publicznego”, żądający powołania we Francji rządu ocalenia publicznego i powierzenia władzy generałowi de Gaulle.

Wiadomość o zamachu stanu dokonany przez juntę wojskową w Algierze wywarła decydujący wpływ na głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym. Guy Mollet oświadczył, że głosowanie za inwestycją Pflimlina jest jedyną odpowiedzią na ultimatum generałów w Algierze. W imieniu parlamentarnej frakcji komunistycznej deputowany

Waldeck-Rochet napiętnował ultimatum „Komitetu ocalenia publicznego” jako faszystowski zamach na Republikę i wezwał wszystkie grupy republikańskie do jedności dla niedopuszczenia do władzy faszystów.

Bezpośrednio przed głosowaniem Pflimlin zabrał głos. Napiętnował on stanowisko generałów w Algierze jako antyrepublikańskie i wezwał cały naród do jedności dla obrony Republiki.

„Stojmy, być może, w przededniu wojny domowej — oświadczył Pflimlin. — Zgromadzenie Narodowe musi wziąć na siebie odpowiedzialność za rozwój wypadków w tej historycznej chwili”. Przemówienie jego powitano zostało gorącymi oklaskami przez deputowanych od komunistów do prawego centrum włącznie.

W wyniku głosowania — wśród okrzyków „faszyzm nie przejdzie” — Pflimlin uzyskał inwestycję. Na 403 deputowanych — 274 głosowało za Pflimlinem.

Przeciw inwestycje głosowało 129 deputowanych. 137 deputowanych: 135 komunistów (na 142), 1 progresista i jeden bezpartyjny, wstrzymało się od głosowania, by umożliwić rządowi Pflimlina uzyskać inwestycję.

Na wiadomość o wypadkach w Algierii wszelka łączność lotnicza z ośmioma krajami została przerwana. Zarządzenie to cofnięto o 7.45. Zawieszona została tylko łączność z Algierią. Samoloty towarzyszy „Air France” i „Air Algerie” nie opuszczają lotniska. Przerwano również łączność telefoniczną i pocztową.

Agencja France Presse donosi o aresztowaniach przeprowadzonych w Paryżu wśród skrajnej prawicy. M. in. aresztowany został jeden generał.

W Paryżu tymczasem nadal rozwijają się demonstracje o charakterze coraz wyraźniej faszystowskim. Wśród okrzyków „Algieria jest francuska” demonstranci ruszyli przeciwko redakcji „Humanite”. Na mieście odbywały się utarczki z policją.

Biuro Polityczne partii komunistycznej ogłosiło apel przeciwko

puczowi faszystowskiemu. Wezwało ono robotników do wyjścia na ulice dla zmanifestowania ich woli obrony Republiki. Liga Obrony Praw Człowieka i Związek Za wodny Nauczycieli ogłosili również apel o czujność wobec działalności faszystów. Podobny apel ogłosił Związek Zawodowy Transportowców z Force Ouvriere.

W środę rano przybył do Paryża generał de Gaulle ze swej rezydencji w Colombey-Deux Eglises.

Natychmiast po zorganizowaniu komitetu gen. Massu opublikował komunikat, w którym oświadczył, że komitet nie odda władzy, dopóki w Paryżu nie powstanie rząd ocalenia publicznego.

Dotychczas nie wiadomo, jakie jest stanowisko i los gen. Salana, nacelnego dowódcy francuskich sił zbrojnych w Algierii. Przesłał on w nocy telegram do parlamentu francuskiego, w którym oświadczył, że „przewidywanie bierze w ręce los Algierii francuskiej”. Wobec braku komunikacji z Algierią nie wiadomo, czy słowa te mają oznaczać, że opowiedział się on po stronie puczu, czy też, że zamierza na miejscu działać przeciwko niemu.

W środę rano prezydent Rene Coty zwrócił się przez radio do armii francuskiej w Algierii i apelami, w „obliczu nieprzyjaciela, nie przyczyniając się do rozkładu w narodzie francuskim”.

Rząd Pflimlina — jak donosi Agencja France Presse — ma zażądać od Zgromadzenia Narod. nadzwyczajnych pełnomocnictw.

W Paryżu opublikowane zostało w środę oświadczenie czterech po lityków, popierające algierski komitet ocalenia publicznego. Są to mianowicie Bidault (MRP), senator Duchet (prawicowy „niezależny”), Morice (prawicowy radykał) i Soustelle (MRP), były gubernator Algierii.

# kraju

## „ORNAK” ZASTĄPI „KARPATY”

Szwedzki tankowiec „Kalmia” przeszedł w posiadanie Polskich Linii Oceanicznych, gdzie będzie pływał pod nazwą „Ornak”.  
Nowa jednostka jest motorowcem o nośności 13.000 DWT, zastąpi on na Morzu Śródziemnym i został sprzedany na złom.

M/S „Ornak” zakupiony został na korzystnych dla nas warunkach płatniczych.

## PIERWSZY W POLSCE POMNIK EMILIA ZEGADŁOWICZA

Jeszcze w bieżącym roku w Wadowicach, mieście, w którym mieszkał i uczęszczał do szkoły Emil Zegadłowicz, stanie pomnik tego pisarza. Pomnik ten został już wykonywany przez osobistego przyjaciela pisarza — Franciszka Suknarowskiego.

Pomnik stanie na wprost dawne go gimnazjum, a obecnego liceum, do którego uczęszczał Emil Zegadłowicz i gdzie był nauczycielem jego ojciec.

Wadowicka rzeźba będzie pierwszym w Polsce pomnikiem Emila Zegadłowicza.

## WYBORY „MISS TELEFONÓW”

Z okazji przypadającego w br. 400-lecia Poczty Polskiej, przygotowane są liczne uroczystości i imprezy. M. in. „wybory miss telefonów”. Impreza ta odbędzie się jednak różniąc od charakteru przeprowadzanych w kraju wyborów różnych „miss”. W konkursie tym bowiem brane będą pod uwagę zupełnie inne walory kandydatek — a więc nie uroda i „wskazniki” zgrabnej budowy, a umiejętności fachowe telefonistki, jej inteligencja, zdolność szybkich połączeń telefonicznych, uprzejmość w obsłudze itp.

## Nasi laureaci konkursu recytatorskiego

14 bm. w Krakowie nastąpiło uroczyste zakończenie centralnych eliminacji V Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

Przed centralną komisją konkursu, której przewodniczył Mieczysław Kotlarczyk — dyrektor Teatru Rapsodycznego w Krakowie stanęło 180 kandydatów, wyłonionych spośród 60 tysięcy biorących udział w eliminacjach na wszystkich szczeblach w całym kraju.

Według oceny członków jury, tegoroczny konkurs stał na wyższym poziomie niż w roku ubiegłym, zwłaszcza jeśli chodzi o młodzież szkolną.

W kategorii amatorów rewelacją konkursu był 45-letni sanitariusz stacji pogotowia z Łańcuta — Marian Zachoszcz (I nagroda — 3 tys. zł).

II nagrodę (2 tys. zł) uzyskali m. in.: Kazimierz Mauer — rolnik z Pabianic — lat 35 oraz Krystyna Kilińska — z Łodzi, lat 20.

III nagrodę (po 1.000 zł) zdobył m. in. Kazimierz Borowiec — pracownik techniczny w Teatrze Lalelek „Ariekin” w Łodzi — lat 19.

W kategorii młodzieży szkolnej: II nagrodę (po 1.000 zł) uzyskali m. in. kandydat z Łodzi: Zdzisław Szczepański (Liceum Ogólnokształcące, lat 17), Barbara Kozłowska (Liceum Bibliotekarskie, lat 17) oraz Hanna Książek (Liceum Ogólnokształcące, lat 17).

W kategorii młodzieży akademickiej: I nagrodę (po 3.000 zł) przypadła m. in. Krystynie Mikolajewskiej — studentce prawa z Pabianic, lat 19 i dodatkową nagrodę Rady Naczelnej ZSP — 2-tygodniowe wakacje.

# Czy przemysł krajowy pokryje zapotrzebowanie rynku na setki tysięcy telewizorów?

## WARSZAWA (PAP). Na konferencji „handel — przemysł”, która odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów, minister Lesz

„zapotrzebował” na 1965 r. od krajowego przemysłu 600 tys. telewizorów. Oznacza to, że nasze fabryki musiałyby wtedy miesięcznie dawać na rynek średnio 50 tys. odbiorników telewizyjnych. Dziś Warszawskie Zakłady Telewizyjne, po kilkumiesięcznych trudnościach, które dały się odczuć w sprzedaży, rozpoczęły produkcję. Plan tegoroczny — 70 tys. telewizorów — zostanie chyba wykonany.

W kraju istnieje obecnie jedna fabryka produkująca telewizory — Warszawskie Zakłady Telewizyjne. Jej docelowa produkcja, przewidziana na 1960 r., może wynieść maksimum 150 tys. telewizorów.

Druga fabryka jest w stadium organizacji w Gdańsku. Przeprowadzono już tam roboty adaptacyjne, trwa montaż urządzeń, a do końca roku prawdopodobnie wyjdzie stamtąd na rynek ok. 5 tys. „Belwederów”. Po pełnym rozruchu Gdańsk będzie mógł produkować w latach 1961—62 ok. 100 tys. odbiorników telewizyjnych rocznie.

Już w br. Warszawskie Zakłady Telewizyjne dadzą na rynek pewną liczbę „Belwederów” z większym, 17-calowym ekranem (obecnie mają — 14 cali). W 1960 r. przewiduje się wypuszczenie „Waweli” — teledzienników wyższej klasy, o dużym 21-calowym ekranie.

Dwa zakłady, o których wyżej mowa, mogą dać w przyszłości w sumie 250 tys. telewizorów rocznie. Uwzględniając postęp techniczny, usprawnienia itp. liczba ta może być podwyższona maksimum do 300 tys. sztuk.

Drugich 300 tys. sztuk jednak brak i tu, jak twierdzą specjaliści i producenci, powstaje problem „trzeciej fabryki” — bardzo dużego podstawowego zakładu przemysłu telewizyjnego. Na ten temat toczą się już obec-

nie dyskusje. Czy będzie to nowy zakład, czy zostaną wykorzystane istniejące obiekty — warianty są różne i brak jeszcze ostatecznej decyzji.

WROCŁAW (PAP). — Jak informuje kierownictwo drugiej co do wielkości w kraju Wytwórni Aparatów Radiowych „Diora” w Dzierżonowie, zakłady te przelaminują wielomiesięczny kryzys produkcyjny, który wyrażał się w zmniejszeniu o tysiące sztuk dostaw radioaparatów na rynek. Dzięki przeprowadzonym już pracom reorganizacyjnym, w zakładzie usunięto wiele przyczyn złych wyników produkcyjnych. W kwietniu plan został wykonany już w 106,1 proc. — dano na rynek 40,5 tys. radioodbiorników.

W tym roku „Diora” ma wyprodukować ok. 50 tys. aparatów radiowych więcej niż w 1957 r. Tegoroczny plan zakładowy wynosi ok. 450 tys. radioodbiorników.

## 34 tys. uczniów przystępuje do egzaminów maturalnych

W tych dniach ok. 34 tys. dziesięcioletnich i młodzieży przystępuje do egzaminu dojrzałości, który odbędzie się w okresie od 15 maja do 15 czerwca.

Dzień rozpoczęcia egzaminów pisemnych, jak również tematy maturalne w poszczególnych województwach ustalone zostały przez odpowiednie wydziały oświaty.

Maturzysty, którzy w ciągu ostatecznego roku solidnie pracowali i byli dobrymi uczniami a na egzaminie pisemnym z języka polskiego lub matematyki otrzymały ocenę dobrą lub bardzo dobrą, mogą być zwolnieni z egzaminu ustnego z tych przedmiotów.

Stopień niesatysfakcji z pracy pisemnej z matematyki powstawał u uczniów, którzy w ciągu roku nie otrzymali z tego przedmiotu ani jednej takiej oceny, nie będzie przeszkodą w dopuszczeniu go do egzaminu ustnego, natomiast maturzysty, którzy „objęli” pisemny z języka polskiego, będą musieli powtórzyć klasę II.

# Z kagankiem egipskim oświaty CONTRA sennikom

Okno wychodzi na park, a tuż przed oknem mała, 5-letnia przed dziewczynką usypia się na paluszki, usiłując zajrzeć do wnętrza biblioteki. Pod ręką trzyma książkę. Przegląda — Zbiór bajek i pierwszą tom „Potopu” Sienkiewicza.

— Czytasz książki, chyba jeszcze nie sama?

— Nie — odpowiada dziecko. Ale tatę lubi książki i czasem czyta je również mnie. U nas wszyscy czytają, mama, tata i ciocia. Wieczorami albo w niedzielę zawsze czytamy. Jak urosnę to też będę czytać.

Do fabrycznej biblioteki przy Rudzkiej Wykończalni „Pierwszej” wchodzi się po schodkach. Zajmuje jeden dość duży pokój od sufitu do podłogi wy-

pełniony książkami. Na stole świeżo zakupione, nie skatrolowane jeszcze nowości. Przeważa beletrystyka, w tym polska klasyczna literacka.

— Ilu macie stałych czytelników? — pytam kierowniczkę świetlicy zakładowej, p. Jadwigę Mielczarek.

— Około 250. Na 1.000 ludzi zatrudnionych w „Pierwszej” nie jest to może liczba oszałamiająca, niemniej świadcząca o stałym postępie w zdobywaniu miłośników książki.

P. Jadwiga sięga do bibliotecznej kartoteki, wyciąga kartę abonamentową. — Proszę, niech pani spojrzy. Królkowski, Tomaszek, Tomaszek, Maria Wiśniewska, Henryka Kubiak... To wszystko robotnicy. Każdy z nich przeczytał w tym roku już po kilkanaście książek. Są wśród naszych abonamentów iacy, których jeszcze przed rokiem trudno było zachęcić do jakiegokolwiek powieści, a dziś czytają Hemingwaya, Kiscia czy któregośkolwiek z naszych czołowych literatów.

— A co czytają wasi czytelnicy najchętniej?

— Najchętniej Sienkiewicza, Krasińskiego, Dickensa i Meissnera. Tych książek nigdy prawie nie ma na półkach, tak są rozchwytywane. Niektóre egzemplarze trzeba już było wymienić. Za przykładem starszych czytają i dzieci, choć niezrędko bywa odwrotnie.

— Czy macie jakieś plany obchodu Dni Książki?

— Naturalnie. Organizujemy wystawę książki ze specjalnym działem popularyzującym nowości wydawnicze. Projektujemy też spotkania z lokalnymi satyrykami (ma nam w tym pomóc Wydział Kultury Rady Narodowej m. Łodzi) oraz inscenizację jednej z książek z naszej biblioteki. Wybrałismy „Królowe Śnieżkę”, napisaną przez Irene Tuwim, według Włada Disneya, gdyż chcemy aby inscenizację tę obejrzeli także i dzieci.

A w ogóle, mamy szerokie plany urządzenia świetlicy, zakupu nowych książek i wprowadzanie coraz to nowych form popularyzacji czytelnictwa wśród robotników naszej fabryki. Żeby tylko pieniądze na to nie zabrakły — mówi na zakończenie p. Mielczarek.

# Nie śledzie lecz... cena zbyt słona

Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej na m. Łódź zwraca się do wszystkich klientów sklepu Centrali Rybnej nr 18 przy ul. Żwirki 8, którzy w dniach 7 i 8 kwietnia br. zakupili śledzie solone po zł. 13,10, z prośbą o zgłoszenie się do Inspektoratu przy ul. Piotrkowskiej 85, prawa oficyna, III p., pokój nr 7, w celu spowodowania zwrotu nadpłaconej kwoty.

# „Życie, albo... 20 tysięcy”

29 kwietnia br. proboszcz parafii brzezińskiej ks. Ryszard Moskwa otrzymał anonimową następującą treść:

„Znając doskonale warunki materialne w jakich się książka znajduje oraz biorąc pod uwagę tryb życia prowadzony przez księdza, postanowił w razie odmowy zamordować księdza we własnym mieszkaniu (...). Pieniądzy chyba jest

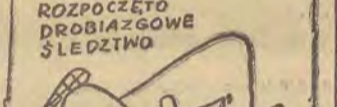
sporo z ostatnich wesel (...). My działamy na wzór Ku-Ku-Klanu. Gdy nam się nie uda popełnienie morderstwa w mieszkaniu, bijemy angielskim echostrzelnym pistoletem o wzornice XL46CZ (...). Gdy nie dostaniemy pieniędzy dobrowolnie, dobierzemy się do skóry po uprzednim rabunku, znamy was dobrze i waszą „War-we”. Żądamy 20 tys. zł. Pieniądzy mają być złożone 9.5.1958 r. o godz. 21 w ogrodzie u księży z klasztoru, z tej strony gdzie jest ustep, potem stodoła, będzie tam leżał kamień (...). Tak się żegnamy, proszę się doskonale rozmyśleć (...). Życie albo 20 tys. zł”.

Ksiądz Moskwa natychmiast powiadomił o tym Komendę Wojewódzką MO i milicję rozpoczęła obserwację. Na miejscu, gdzie miał być złożony okup, nie było kamienia. Dopiero w ostatnim dniu — 9 maja o godz. 19.30 dwaj młodzi ludzie przytoczyli na owo miejsce obrzmiał, ważący ok. 80 kg kamień. I wówczas zostali zatrzymani.

Autorem anonimów okazał się 18-letni Grzegorz Lewandowski, zamieszkały w Brzezinach przy ul. Okrzei 3, a jego współpilotem 20-letni Czesław Siuchliński (Brzeziny, Sienkiewicza 4). W śledztwie Lewandowski stwierdził, że pieniądze były mu potrzebne na kupno radioaparatu z adapterem.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi prokurator powiatowy w Brzezinach.

Niedawno w Sądzie Powiatowym w Radomsku zapadł wyrok w sprawie Mariana Tatary z Kłomnic, który w kilku anonimach żądał od kłomnickiego rolnika, Jana Różyckiego złożenia okupu w wysokości 10 tys. zł, grożąc mu w razie odmowy śmiercią. Tataro został skazany na 5 lat więzienia. (g)



Akcja „Wieczne pióro” była tylko fragmentem działalności szajki „Burego Koła”. Całą jej historię znajdziesz w najnowszym numerze tygodnika „ODGŁOSY”.

12 stron — w nowej szacie graficznej — za 1 zł.

# W sprawie VII Zjazdu ZKJ

Wczorajsza „Trybuna Ludu” zamieszcza obszerny artykuł, poświęcony projektowi programu Związku Komunistów Jugosławii oraz dyskusji, jaką wywołał w międzynarodowej prasie komunistycznej VII Zjazd ZKJ.

„Trybuna Ludu” stwierdza, że uwagi swe ogranicza wyłącznie do spraw natury międzynarodowej, poruszonych w projekcie, które interesują nie tylko komunistów jugosłowiańskich. „Uważamy bowiem — pisze „Trybuna Ludu” — że w zagadnieniach wewnętrznych Jugosławii najbardziej kompetentni są komuniści jugosłowiańscy”.

„Trybuna Ludu” stwierdza, że pomimo wniesienia niektórych poprawek, projekt programu ZKJ zawiera nadal szereg poglądów niesłusznych, rozbieżnych ze stanowiskiem PZPR oraz innych partii komunistycznych i robotniczych.

Artykuł omawia następnie błędne sformułowania zawarte w projekcie programu ZKJ oraz w niektórych wystąpieniach na zjeździe, a dotyczące takich zagadnień jak podział świata na dwa systemy: socjalistyczny i kapitalistyczny, stosunek ZKJ do bloków wojskowych oraz do sprawy solidarności państw socjali-

stycznych, ocena przemian zachodzących we współczesnym kapitalizmie, ogólna prawidłowość budownictwa socjalistycznego, jego narodowe odrębności, walka z biurokracizmem i obumieraniem państwa...

„Trybuna Ludu” stwierdza w konkluzji, że błędne poglądy ZKJ w tych sprawach „nie przyniosą pożytku naszym wspólnym celom. Wnoszą one zamęt ideowy w szeregi partii komunistycznych, nie pomagając bynajmniej sprawie najistotniejszej, umocnieniu solidarności i współdziałania wszystkich państw komunistycznych, solidarności i współdziałania wszystkich sił pokoju, demokracji i socjalizmu”.

„Trybuna Ludu” stwierdza dalej, że aczkolwiek Jugosławia została usunięta w 1948 r. z obozu socjalistycznego i pozostaje nadal poza tym obozem, jest państwem socjalistycznym, popiera propozycje radzieckie w sprawie zawieszenia eksplozji wodorowatombowych, popiera plan Rapackiego, podziela stanowisko państw socjalistycznych w sprawie niemieckiej, udziela poparcia w walce narodowej, wyzwoleniec krajów uzależnionych od imperializmu itd.

„Konflikt, który po 1948 r.

doprowadził do izolacji Jugosławii przyniósł szkodę sprawie socjalizmu i był na ręce jedynie naszym wrogiem. Do błędów i metod ówczesnego okresu nie ma powrotu”.

„Trochę naszej partii jest aby stonki pomiędzy Jugosławia a wszystkimi innymi państwami socjalistycznymi układały się zgodnie z interesami socjalizmu”.

„Tą troską powodowani uznaliśmy za konieczne wskazać na to, co uważamy za nie słuszne w stanowisku towarzyszy jugosłowiańskich”.

„Dyskusja ideologiczna, która nie może pomijać spraw o zasadniczym znaczeniu dla międzynarodowego ruchu robotniczego i winna być podporządkowana stałej trosce o umocnienie sił socjalizmu w świecie, dalsza współpraca w praktyce, w walce o pokojowe współżycie między narodami, o odprężenie międzynarodowe, współpraca gospodarcza, stanowiąca niezbędny czynnik pomysłowy, socjalistycznego budownictwa — oto któreśy wie dzie droga do przewyższenia na gruncie marksizmu-leninizmu różnic ideologicznych między ZKJ a innymi partiami komunistycznymi do umocnienia jedności i spójności wszystkich partii komunistycznych w interesie pokoju i socjalizmu”.

Koleżde Tadeuszowi BIAŁECKIEMU z powodu zgonu

## OJCA

wyraży głębokiego współczucia składają

RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA, PODST. ORGAN. PART. DYREKCJA I PRACOWNICY ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW WYTWÓRCZYCH KOPH FILMOWYCH.



Kalendarz imprez  
**DNI**  
Oświaty, Książki i Prasy  
**15.V**

Godz. 16.30-17 — Wy-  
cieczka czytelników „Dziennika” do Muzeum Sztuki.  
Godz. 17 — MDK „Zgadula”  
Zgadula” pod hasłem „książka,  
nasz przyjaciel”.  
Godz. 19 — Klub MPiK —  
Wieczór Jubileuszowy Stanisława  
Czernika.

**Kodeks Karny  
już do nabycia**

Jak się dowiadujemy, nakładem  
Zrzeszenia Prawników Polskich  
Zarządu Okręgu Łódzkiego ukazał  
się już w sprzedaży Kodeks  
Karny z ważniejszymi ustawami  
karnymi i orzecznictwem okresu  
powojennego według stanu prawnego  
na dzień 1.3.52 r. w opracowa-  
niu adw. J. Fajnerberga i sędziego  
woj. dr M. Leonien (wydanie II  
poprawione i uzupełnione). Do  
nabycia w gmachu sądu (Pl. Dąb-  
rowskiego 5) w kiosku Rady Miejskiej  
sekcji Związku Zaw. PPSp.

**Zamiast drewnianej rudery  
przy ulicy  
Narutowicza 8 - dom mieszkalny**

Kilkrotnie zwracaliśmy u-  
wagę władz miejskim — Pre-  
zydium DRN-Sródmieście —  
na konieczność rozebrania dre-  
wnianej rudery przy ul. Naruto-  
wicza 8. W tej sprawie 5 lat  
temu (23. VI. 1953 r.) Prezy-  
dium Rady Narodowej m. Ło-  
dź podjęło specjalną uchwałę,  
w myśl której frontowy budynek  
mieszkalny (drewniana rudera)  
przy ul. Narutowicza 8, winien  
być natychmiast rozebrany.  
Jednakże uchwała nie zosta-  
ła wykonana. Dlaczego? Jak  
się dowiadujemy z wyjaśnie-  
nia Prezydium DRN Łódź-  
Sródmieście — brak zastęp-  
czych mieszkań dla lokatorów  
zamieszkujących rudery unie-

**DLACZEGO**

Od pewnego czasu prasa donosi o „zawale” mleka. Minister-  
stwo Handlu Wewnętrznego wydało odpowiednie instrukcje, jak  
w tym nadmiarze dostarczać mleko do sklepów i jak urucho-  
mić przetwórnictwo wyrobów mleczarskich: twarogów, serów,  
śmietany itp.

Na ten temat szeroko mówił  
w Łodzi na konferencji prasowej  
minister Lesz. Tak było  
istotnie przed dwoma tygodnia-  
mi. Podał mleka na rynek łódzki  
i na rynki w całym kra-  
ju wzrosła niepomniernie w sto-  
sunku do ub. roku i trzeba  
było wydać zarządzenia regulu-  
jące zarówno dostawy jak i  
produkcję wyrobów mlecznych.  
Jest jednak rzeczą wiadomą,  
a dzieje się to rokrocznie, że  
na przełomie wiosny, kiedy  
krowy karmi się nie paszami  
zimowymi, lecz „zielonką” —  
podać mleka na rynek gwałtownie  
nie spada. W tym okresie kro-  
wy dają dużo mniej mleka niż  
normalnie. Tak też stało się i  
w tym roku, z tą tylko różni-  
cą, że okres przejścia z pasz  
zimowych na pasze zielone  
przesunął się o kilka tygodni  
z powodu spóźnionej wiosny i  
wypadł między 5 a 12 maja.

Nie można się dziwić, że po  
zapowiedziach prasowych o  
zwiększonej podaży, zarówno

**mimo zapowiedzi „powodzi”  
ZABRAKŁO MLEKA  
w naszym mieście**

klenci jak i dystrybutorzy i  
dyrekcje handlowe znalazły się  
w kłopotcie, gdy nagle dostawy  
mleka do sklepów uległy zakłó-  
ceniom. Mleka jest pod dostatk-  
ciem, a tu Łódzkie Zakłady  
Mleczarskie nie wykonują za-  
mówień niekiedy nawet w  
50 procentach. Kulminacyjny  
punkt wypadł we wtorek, kie-  
dy dla naszego miasta zabrakło  
43 tys. litrów mleka i trzeba  
było zrobić przerwy z in-  
nych województw. Dość powie  
dzieć, że do Łodzi dowoził-  
my mleko spod Torunia, a  
więc około 200 kilometrów.  
Dowozy te były też niepełne  
w stosunku do zapotrzebowań  
Łódzkiego Zakładu Mleczarskiego.

Według oświadczeń dyrektora  
handlowego Łódzkiego Zakła-  
dów Mleczarskich — B. Holc-  
grebera, kryzys ten mamy na  
szczęście poza sobą. Już wczoraj  
dostawy znacznie wzrosły i  
Łódź, poza małymi wyjątkami,  
jeżeli chodzi o poszczególne  
dyrekcje handlowe, otrzymała  
niemał kompletne zaopatrzenie  
w mleko i śmietanę.

Zapytaliśmy z kolei, czy te-  
go rodzaju krytyczny moment  
może się jeszcze powtórzyć?  
Dyrektor Holcgreber oświadczył,  
że o tym nie ma mowy. W  
całej Polsce krowy wyszły  
już na zieloną paszę i po ty-  
godniu mniejszej mleczności  
powinny dostarczać takie same  
ilości mleka, jak to było przed  
dwoma tygodniami. Nie od rze-  
czy będzie dodać, że jakby na  
ironię losu w momencie kry-  
zysu podaży, przyszły dwa,  
czy trzy skwarne dni, w któ-  
rych mleko szybko kwaśnia-  
ło, a takiego zlewnie nie przy-  
jmuje. Ten stan jeszcze bar-  
dziej obniżył podaż.

Łódzkie Zakłady Mleczarskie  
spodziewają się jeszcze w tym  
tygodniu dużego wzrostu do-  
staw, które nie tylko pokryją  
zapotrzebowanie, ale wywoła-  
ją kłopoty na skutek nadmia-  
ru mleka.

Tak więc po krótkotrwałym  
okresie niedoborów mlecznych  
na rynku powracamy do stanu  
sprzed trzech tygodni i nie ma  
powodu do obaw, by mleka  
gdziekolwiek zabrakło. Jeżeli  
za dwa, trzy dni w jakimkol-  
wiek sklepie nie będzie cią-

łości w sprzedaży mleka, to wi-  
nę za ten stan rzeczy ponosi  
dystrybucja. Mamy prawo do-  
magać się więc od tych, którzy  
rozwożą i zaopatrują sklepy w  
mleko, by dowóz załatwiany  
był w porę i na czas. SK.

**Szczepienia dzieci  
wstępujących do szkół**

Szczepienia ochronne przeciw  
ko błonicy i ospie dzieci uro-  
dzonych w r. 1951, które wste-  
pują na jestni do szkół podsta-  
wowych, odbywają się w nastę-  
pujących trzech punktach szcze-  
piennych: dla dzielnic Chojny  
i Ruda — ul. Piotrkowska 190,  
dla Bałut, Polesia i Śródmieścia  
— ul. Próchnika 41, dla Staro-  
miejskiej i Widzewa — ul. Bucz-  
ka 2. Punkty czynne są w godz.  
od 9 do 16. Szczepienia przeciw-  
ko ospie dla dzieci starszych 13-  
i 14-letnich przechodzących ze  
szkół podstawowych do średnich  
lub zawodowych, odbywają się  
tylko w centralnym punkcie  
szczepiennym przy ul. Piotrkow-  
skiej 190 w godz. od 9 do 14. (k)

**Klub jeździecki  
rozwija się...**

W Łodzi odbyło się walne ze-  
branie Łódzkiego Klubu Jeź-  
dzieckiego, na którym dokonano  
wyboru władz klubu.  
Klub w nowym sezonie roz-  
poczyna ożywioną działalność.  
W Łagiewnikach, gdzie mieścić  
się będzie stajnia, rozpoczną  
się wkrótce jazdy i treningi.  
Część koni jest już na miejscu,  
pozostała część sąsadowana  
będzie w dniach najbliż-  
szych. Ponieważ klub będzie  
dysponował zwiększoną ilością  
koni — amatorzy tego piękne-  
go sportu będą mogli zgłosić  
się jeszcze do siedziby klubu  
(ul. Piotrkowska 10, tel. 207-31)  
w godzinach od 14—16 i doko-  
nać zapisu.  
Na marginesie uwaga: do Ła-  
giewnik dojeżdża autobus miej-  
ski z Placu Dąbrowskiego. (1)

**Książka - Twój  
przyjaciel!**

**NA GALOWĄ IMPREZĘ STUDENCKĄ**

z okazji Juwenaliów, która  
odbędzie się w niedzielę, 18 ma-  
ja, w sali Filharmonii — mo-  
żna już nabywać bilety.  
W imprezie udział biorą: H.  
Dobrowolska, W. Skoczylas, I.  
Kanicki, W. Wierusz-Kowalski  
oraz po raz pierwszy w Łodzi  
14-osobowa studencka orkie-

stra taneczno-rozrywkowa przy  
R.O. ZSP. W trakcie imprezy  
odbędzie się ciągnięcie Kuku-  
leczki oraz konkursy „Podwój  
lub zostaw” z cennymi nagro-  
dami.  
Bilety rozprowadza R.O. ZSP  
Piotrkowska 77 i RU ZSP.

**Agata Christie  
DZIESIĘCIU  
MURZYŃKÓW**

(TEN LITTLE NIGGERS)  
tłumaczył:  
ROMAN CHRZĄSTOWSKI (38)

— Pańskie rozumowanie jest dość logiczne. Zgadzę się z tym,  
że ktoś z nas jest opętany przez diabła.  
Wera wyszeptala:  
— Trudno mi w to uwierzyć... Nie mogę.  
Wargrave zapytał jeszcze:  
— A pan, panie kapitanie?  
— Zgadzę się z panem całkowicie — odrzekł Lombard.  
Sędzia skinął głową z zadowoleniem.  
— A teraz przejdźmy do bliźszego omówienia sprawy. Na po-  
czątku musimy zastanowić się, jakie istnieją powody do podej-  
rzewania poszczególnych osób. Pani Blore, wydaje mi się, że  
pan chciał nam coś powiedzieć?  
Blore odetchnął głęboko:  
— Lombard posiada rewolwer. Wczorajszej nocy nie powiedział  
nam prawdy. Zresztą przyznał się do tego.  
Filip Lombard zaśmiał się z lekceważeniem.  
— Przypuszczam, że będzie lepiej, jeśli jeszcze raz wytłumaczę  
wszystko.  
Opowiedział swoją historię krótko i zwięźle.  
— Czy pan to udowodni? — zapytał surowo Blore. — Nie  
dysponuję pan niczym, co by potwierdzało pańską historijkę.  
Sędzia zakasłał.  
— Niestety — rzekł — znajdujemy się wszyscy w podobnej sy-  
tuacji. Jedynie własne słowa przemawiają za nami.  
Pochylił się naprzód.  
— Nie ma nikogo wśród nas, kto by nie pojął, w jak szcze-  
gólnej sytuacji się znajdujemy. Według mego zdania jest do przy-  
jęcia tylko jeden sposób postępowania. Czy jest tutaj ktoś, kto  
mógłby być zwolniony od podejrzenia na podstawie dowodów, które  
są w naszym posiadaniu?  
Dr Armstrong ożywił się:

**Wywiady „Dziennika”  
35 lat STANISŁAWA  
twórczości literackiej CZERNIKA**

— Przed ćwierć wiekiem propagował Pan na łamach  
różnych czasopism, a przede wszystkim w „Okolicy poe-  
tów” kierunek poetycki zwany „autentyzmem”. W „Okol-  
icy poetów” pisał Pan też swego czasu: „Jedną z pierw-  
szych zasad metodycznych autentyzmu poetyckiego jest  
uzależnienie dzieła poetyckiego od zasobu posiadanych  
przez poetę materiałów treściowych w postaci przeżyć,  
doznań, doświadczeń wiedzy”. A dalej: „Autentyzm  
artyści jest na naczelną też poszukiwania prawdy ar-  
tystycznej w ścisłym związku z prawdą życiową”. Czy  
teraz, po upływie wielu lat, zmienił Pan swój stosunek  
do tamtych swoich założeń? — zwróciliśmy się do Sta-  
nisława Czernika, który obchodzi obecnie 35-lecie swojej  
twórczości literackiej.

— Nie tylko nie zmieniłem poglądu — odpowiada au-  
tor „Wilczych dołów” i „Cieni różowych gór” — ale  
jeszcze bardziej utrwaliłem go w swej twórczości. Twier-  
dze, że bez prawdziwych przeżyć nie może powstać praw-  
dziwa poezja! Nie oznacza to jednak (jak twierdzą nie-  
którzy), że wykluczam fantazję. Przeciwnie, w całej peł-  
ni doceniam przeżycie fantastyczne.

— Muza nie lubi matematyki. Stroni od buchalczy-  
nych cyfr. W tym jednak wypadku zrobił wyjątek.  
Może zechce mi Pan powiedzieć, ile pozycji wydał Pan  
w przeciągu 35 lat swojej naprawdę owocnej twórczości  
literackiej?

— W sumie — oblicza głośno poeta — 28 pozycji książ-  
kowych. W tej liczbie 5 tomów poezji, 10 powieści, 8 stu-  
diów folklorystyczno-literackich, 3 antologie, 2 dramaty.  
Nakład wszystkich moich książek wynosi 170.000 egzemp-  
larzy.

— A która z powieści pańskich jest najpoczytniejsza?  
— „Uniwersał Czarnieckiego”. Książka ta rozeszła się  
w 48.000 egzemplarzy.

— Słyszałem, że duże zainteresowanie za granicą  
wzbudziły pańskie „Klechy ludu polskiego”.

— Tak jest. A to w Związku Radzieckim, w Czecho-  
słowacji i w Niemczech. Czeskie wydawnictwo „Ludove  
Umeni Slovenske” zamierza w 1959 r. wydać przekład  
„Klechy”.

— Dziękuję za informacje. I w związku z pańskim  
jubileuszem składam panu w imieniu Redakcji „Dziennika”  
jak najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej  
pracy.

Rozmawiał M. JAGOSZEWSKI

Przypominamy, że dziś w Klubie MPiK odbędzie się  
wieczór jubileuszowy z okazji 35-lecia twórczości lite-  
rackiej Stanisława Czernika. Jak nas informują, jubilat,  
ceniony pisarz i prezes Łódzkiego Oddziału Związku Li-  
teratów Polskich, odznaczony zostanie Orderem Krzy-  
żem Orderu Odrodzenia Polski.

**Z „ORBISEM” do Krakowa  
i Warszawy**

W dniach 18—19 maja br. od-  
będzie się wycieczka autokar-  
em „Orbis” do Krakowa. W  
programie zwiedzanie miasta i  
mecj piłki nożnej LKS (Łódź)  
— Wisła (Kraków). Wyjazd w  
ciekły z Łodzi dn. 18 bm. o  
godz. 6, przyjazd do Łodzi oko-  
ło północy.

Ponieważ ilość miejsc jest o-  
graniczona, zainteresowani win-  
ni jak najszybciej zagwarantować  
sobie udział w jednej z  
wycieczek. (k)

**Współczesna  
literatura amerykańska**

Dziś, 15 bm., godz. 18. w sa-  
li odczytowej Łódzkiego Domu  
Kultury przy ul. Traugutta 18,  
literat Mirosław Ochocki wyg-  
łosi odczyt „Współczesna li-  
teratura amerykańska”. Wstęp  
wolny.

— Jestem znanym lekarzem. Sama myśl, że mógłbym być po-  
dejrzanym...

Ruch ręki sędziego nie pozwolił mu na dokończenie zdania.  
Justyn Wargrave rzekł swym cichym, pewnym głosem:  
— Ja również jestem znaną osobistością. Ale to, mój drogi pa-  
nie, oznacza mniej niż nic! Zdarzały się wypadki szaleństwa  
wśród lekarzy. To samo mógłbym powiedzieć o sędziach. Nie  
mówiąc już — spojrzal na Blore'a — o policjantach.

Lombard wtrącił się:

— W każdym razie — takie jest moje zdanie — przypuszczam,  
że kobiety, stawia pan poza podejrzeniem?

— Brwi sędziego uniosły się. Odrzekł swoim słynnym cierpkim  
tonem, tak dobrze znanym podczas rozpraw:  
— Czy mam przez to rozumieć, iż kobiety, według pana, nie  
mogą ulec manii morderczej?

— Wcale tak nie sądzę — odrzekł zrytowanym głosem Lom-  
bard. — Ale, mimo wszystko, w tym wypadku wydaje mi się to  
mało prawdopodobne.

Zatrzymał się. Sędzia zwrócił się do dr Armstronga tym samym  
nieprzyjemnym tonem:

— Czy można przyjąć, że ręka kobieca jest dostatecznie silna,  
by zadać cios, który zabił biednego Macarthura?

Lekarz odpowiedział spokojnie:  
— Najzupełniej, jeśli będzie miała do dyspozycji odpowiednie  
narzędzie, np. siekiere, czy młotek.

— Nie wymagałoby to specjalnego wysiłku?  
— Zupełnie nie.

Głowa sędziego poruszyła się kilkakrotnie na krótkiej szyl,  
Odezwał się:

— Pozostałe dwa wypadki śmierci spowodowała trucizna. Ten  
sposób, chyba nikt nie zaprzeczy, nie wymaga użycia siły fi-  
zycznej.

Wera zawołała ze złością:  
— Pan chyba zwariował!

Powoli zwrócił oczy w jej kierunku. Było to chłodne spoj-  
rzenie mężczyzny, który jest przyzwyczajony do wymierzania  
sprawiedliwości.

Pomyślała: „Spojrzał na mnie jak... jak gdybym była pod-  
sądna. I... myśl ta wpadła jej nagle do głowy — nie bar-  
dzo mię lubi”.

Sędzia ciągnął dalej swym spokojnym głosem:  
— Moja droga pani, proszę starać się opomować uczucia. Nie  
oskarżałem pani. — Skłonił się z kolei w kierunku panny Brent.  
— Przypuszczam, że nie obrazi pani, panno Brent, moje twier-  
dzenie, że na wszystkich nas, w równej mierze, pada podejrze-  
nie.

Emilia Brent była zajęta szydełkowaniem. Nie podniosła oczu  
znad roboty. Chłodnym głosem odpowiedziała:

**KIERUNEK: na  
KSIEŻY MLYN**

Od dawna już mieszkańcy 30 bloków fabrycznych tzw.  
„familijnych” na Księżym Młynie w Łodzi toczą istną  
batalię w sprawie poprawienia warunków bytowych tej  
dzielni. Chodzi przede wszystkim o doprowadzenie tu  
kanalizacji i wody oraz systematyczne, planowe przepro-  
wadzanie remontów domów.

Stan sanitarny budynków  
„familijnych” na Księżym Młynie  
nie jest po prostu skandaliczny.  
Woda — to drugi palący pro-  
blem Księżego Młyna. Spośród  
30 budynków zaledwie kilka  
korzysta z sieci doprowadzonej  
z pobliskich zakładów. (Nawia-  
sem mówiąc woda ta o rdza-  
wym kolorze nie nadaje się do  
spożycia w stanie surowym).  
Dwa istniejące tu zdroje  
publiczne nie rozwiązują  
kwestii.

**A więc DZIŚ**

spotkamy się wszyscy na mi-  
lim, kulturalnym rendez-vous  
w MUZEUM SZTUKI  
(ul. Więckowskiego 36).  
Zgodnie z tradycją również i  
tegoroczna wycieczka czytelników  
„Dziennika Łódzkiego” do  
naszego Muzeum zapowiada się  
przyjemnie i atrakcyjnie.  
Program przewiduje: zwie-  
dzenie muzeum, występy arty-  
styczne oraz losowanie miłych  
pamiątek.  
Początek o godz. 16.30 i 17.  
Część artystyczna: godz. 17.30.  
PRZYJDZ —  
A NIE POŻALUJESZ!

**KUPON**

uprawnijający do wzięcia ud-  
ziału w wycieczce czytelników  
„Dziennika Łódzkiego” do  
Muzeum Sztuki, dnia 15  
maja 1953 r.

Imię i nazwisko .....

.....

Zawód .....

Adres .....

.....

cego bądź kapitalnego remon-  
tu.  
Interwencje mieszkańców w  
tych istotnych dla nich sprawa-  
ch przez dłuższy czas nie  
odnosiły skutku. Dopiero gdy  
sprawę poprawienia warun-  
ków bytowych wziął w swoje  
ręce Dzielnicowy Komitet Fron-  
tu Jedności Narodu Śródmie-  
ście i TKFJN nr 25 — zarysowa-  
ły się konkretne perspektywy  
zmiany sytuacji na lepsze.

Bo oto z inicjatywy FJN od-  
było się wczoraj w Radzie Na-  
rodowej m. Łodzi specjalne ze-  
branie poświęcone omówieniu  
bolączek Księżego Młyna. W  
zebraniu tym oprócz przedsta-  
wicieli bloków fabrycznych  
wzięli m. in. udział dyrektor  
Centr. Zarz. Przem. Bawełnianego,  
przedstawiciele zakładów  
pracy, które opiekują się blo-  
kami, przedstawiciele admini-  
stracji tych domów oraz kie-  
rownicy niektórych agend Pra-  
zydium RN i DRN-Sródmie-  
ście.

W wyniku kilkugodzinnych o-  
brad zobowiązano administra-  
cję domów do ustalenia planu  
remontów bloków w terminie  
do 30 czerwca br. Poza tym  
zgłoszono postulat powołania  
specjalnej komisji, która zajęła  
by się warunkami sanitarnymi  
Księżego Młyna.  
Wreszcie więc, dzięki inicja-  
tywie TKFJN 25 i DKFJN  
Śródmieście — mieszkańcy  
Księżego Młyna doczekają się  
realizacji swych postulatów.  
(J. Kr.)



**„Kuku-  
leczka”**

W 56 grze wygranych I stopnia  
z 6 trafieniami nie stwierdzono.  
Wygranych II stopnia, z 5 tra-  
fieniami — 6, w punktach odbio-  
ru: 17 w Łodzi, 112 w Łowiczu,  
121 w Pabianicach, 128 w Piotrkow-  
wie (dwukrotnie), 155 w Zdunskiej  
Woli — płatnych po 25 000 zł.  
Wygranych III stopnia, z 4 tra-  
fieniami, znaleziono 226, płatne po  
947 zł.  
Wygranych IV stopnia, z 3 tra-  
fieniami — 5.257, płatne po 40,50 zł.

**WAŻNE TELEFONY**  
Pogot. Milicyjne 253-33  
Pogot. Ratunkowe 254-44  
Straż Pożarna 08  
Kom. Miejska MO 292-22  
Miejski Ośr. Infor. 359-15  
Pryw. Pomoc Lek. 333-33  
553-55

**TEATR**

**NOWY** (Wieckowskiego 15) g. 19 „Wizyta starszej pani“  
**JARACZA** (Jaracza nr 27) g. 19 „Wesele“  
**POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu 21) godz. 19.30 „Wiele hałasu o nic“  
**TEATR 7.15** (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Szkłanka wody“  
**OPERETKA** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Dziwaczka z Holandii“  
**PINOKIO** (Kopernika nr 16) g. 18 „Tajemnica czarnego jeziora“  
**ARLEKIN** (Wólczańska nr 5) g. 17 „Dzikie łabe dzie“

**WYSTAWY**

**WYSTAWA FOTOGRAFII** (A. Struga 2) czynna g. 15.30-21.

**MUZEUM**

**MUZEUM SZTUKI** (Wieckowskiego 76) czynna g. 14-20.  
**MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Plac Wolności 14) czynna g. 11-16.

**KINA**

(W nawiasie podajemy kategorie kin)  
**ADRIA** (II - Piotrkowska 350) „Syn hrabiego“

**CO? GDZIE? KIEDY?**

**Monte Christo** doz. o-1 lat 12 g. 16, 18, 20  
**BALTYK** (premierowe - Narutowicza 20) „Tańczymy wśród gwiazd“ doz. od lat 16 g. 16, 18, 20  
**DWORCOWE** (II - Dworzec Kaliski) „Warszawska szopka“, „Pomnik powstaje“, „Kwiaty“, „Pycha ukarana“ g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22  
**GDYNIA** (II - Tuwima 2) „Sprawa Maurycjusza“ doz. od lat 18 g. 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22  
**WISŁA** (premierowe - Tuwima 1) „Sprawiedli wości stało się zadość“ doz. od lat 18, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45  
**WŁOKNIARZ** (I - Próchnika 16) „Ostatni będą pierwszymi“ doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**WOLNOSC** (I - Przybyszewskiego 16) „Kamienie horyzonty“ doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**ZACHETA** (II - Zgierska 26) „Błękitny kontynent“ doz. od lat 7 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**LACZNOŚĆ** (III - Józefów 43) „Skarb“ doz. od lat 7 g. 19  
**POPULARNE** (II - Ogrodowa 18) „Urop w Wenecji“ g. 18, 20  
**PRZEDWIOSNIE** (I - Zerkomskiego 76) „Moulin Rouge“ g. 15.30, 17.45, 20 doz. od lat 18  
**GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI** (II - Tuwima 34) „Igraszki z diabłem“ g. 18, 20  
**ROMA** (II - Rzgowska 84) „Tańczymy wśród gwiazd“ doz. od lat 16 g. 10, 12, „Biedny może umierać“ doz. od lat 16 g. 16, 18, 20

munkatu Okręgowego Zarządu Kln  
**FALMIARNIA** (Park Zródliska) czynna g. 10-18  
200 - czynne g. 9-20

**Dyżury aptek**

Tuwima 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wolska Polska 56, Dąbrowskiego 24-b  
AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne  
**DYŻURY SZPITALI**  
Poleźnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 - Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 - Bałuty, Szpital im. M. Durowicza, ul. Krzemieniecka 5 - Poleście.  
Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  
Internia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.  
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

**PRZEZWAJANIE**

**SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH** o mocy do 100 KW łącznie z remontami mechanicznymi oraz przezważanie i remonty

**TRANSFORMATORÓW** wszelkich typów do 100 KVA

**WYKONUJE SZYBKO I TANIO**

Przedsiębiorstwo Montażu Maszyn Włókienniczych w Łodzi, ul. Złota 1

Informacji telefonicznych udziela bezpłatnie dział elektryczny tel. 311-15 lub 299-65

**PRZETARG**

Z.P.B. im. J. MARCHLEWSKIEGO w Łodzi, ul. Ogrodowa 17

**OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na oczyszczenie i pogłębienie o 2 m basenu znajdującego się na terenie zakładów. W zakres prac wchodzi również naprawa muru stanowiącego ścianę basenu. Prace winny być zakończone do dnia 31 maja br.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 maja br. w dziale głównego mechanika o godz. 10, gdzie również udzielane będą szczegółowe informacje odnośnie wyżej wymienionych robót.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 3239-K

**4 KOŁA WRAZ Z OGUMIENIEM** o wym. 750 x 20 ZAMIENI na **4 KOŁA WRAZ Z OGUMIENIEM** o wym. 750 x 16

Łódzka Wytwórnia Farb i Lakierów w Łodzi, ul. 22 Lipca 100, tel. 323-90.

**PRZEZWAJANIE**

**SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH** o mocy do 100 KW łącznie z remontami mechanicznymi oraz przezważanie i remonty

**TRANSFORMATORÓW** wszelkich typów do 100 KVA

**WYKONUJE SZYBKO I TANIO**

Przedsiębiorstwo Montażu Maszyn Włókienniczych w Łodzi, ul. Złota 1

Informacji telefonicznych udziela bezpłatnie dział elektryczny tel. 311-15 lub 299-65

**PRZETARG**

Łódzkie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Łodzi, Pl. Niepodległości 4

**OGŁASZAJĄ PRZETARG**

na wykonanie reperacji dachu i rynien ściekowych, otykowanie budynków, malowanie klejowe i olejne lamperii wewnątrz budynków żłobka i przedszkola przy Ł.Z.P.W. ul. Bednarska 15.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe i usługowe. Oferty i kosztorysy można składać w sekretariacie zakładu do dnia 25 maja br. w zalakowanych kopertach (firma, która otrzyma zlecenie otrzyma zwrot pieniędzy za kosztorys a firmy, które nie otrzymają pracy, zwrotu pieniędzy za kosztorys nie otrzymają).

Budynki można oglądać codziennie od godziny 9 do 11 przy ul. Bednarskiej 15. Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 3284-K

**Podział funduszu zakładowego**

Przedsiębiorstwo Barów Mlecznych w Łodzi, ul. Jaracza 84

podaje do wiadomości wszystkim pracownikom, którzy zgodnie z uchwałą kolektywu przedsiębiorstwa są uprawnieni do udziału w podziale funduszu zakładowego za rok 1957, że ostateczny termin wypłaty i reklamacji upływa z dniem 30 maja 1958 r.

Po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą. 3283-K

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**SPRZEDAŻ**

**ŁÓZKA** dziecięce nikołowe z siatką i materacem oraz kozetką w dobrym stanie sprzedam. Pl. Dąbrowskiego 4-19

**MOTOCYKL „Ardie“** 250 po silniku sprzedam. Kilińskiego 120-11

**SAMOCHÓD** osobowy - „Opel Kadet“ tanio i pilnie sprzedam. Obr. Stalingradu 28 10041 G

**MOTOCYKL „WFM“** - sprzedam. Tel. 342-94 od godz. 16 9854 G

**PIEC** stalopalny emalowany marki Hercliusa i Viktoriusa, koszykowe meble oraz dwie flagi wełniane z drążkami sprzedam pilnie. Wiadomość tel. 344-04

**MOTOCYKL „IZ“** 49 prawie nowy sprzedam. Łódź Gdańska 7 m. 11 od godz. 16 do 20, tel. 216-54

**MOTOCYKL „DKW“** 350 stan dobry sprzedam. - Narutowicza 32-18 po godzinie 16 9857 G

**MASZYNE** „Singer“ gabinetową sprzedam. Nowotki 3 m. 59 prawa oficyna, II wejście 9885 G

**STOŁOWY**, sypialnie, komputy nowoczesne sprzedam. Tel. 349-32 do godz. 11 8902 G

Dnia 13 maja 1958 roku zmarł nagle mój najukochańszy mąż, przeżywszy lat 65

S. + P.

**CZESŁAW WOLNY**

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 maja br. o godz. 17 z kaplicy na Starym Cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu

**ZONA I RODZINA.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża, syna i brata

S. + P.

**Stanisława STASIAKA**

odbędzie się dnia 16 maja 1958 roku o godz. 8 w kościele parafialnym św. Krzyża w Łodzi nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

**ZONA, RODZICE I RODZINA.**

**MOTOROWER „Simson“** sprzedam. Telefon 535-19

**ROWER** wyścigowy „Diamant“ nowy sprzedam. Ul. Nowomiejska 6 m. 43

**NIERUCHOMOŚCI**

**DOMEK** czteropokojowy i 1,12 ha ogrodu, gospodarstwa przy ul. Wici. Jedz. Jędrzejewskiej w Antoniewie 8.000 m kw. młodego ogrodu wraz z materiałem budowlanym pod budowę willi w Rudzie polecą do sprzedaży Biuro Pośrednictwa Spółdzielni „Czystość“ ul. Piotrkowska 39 tel. 377-51

**DOM** w śródmieściu z ogrodem 2 razy po 2 pokoje z kuchnią wolne za 300 tys. zł sprzedam Biuro Pośrednictwa Spółdzielni „Inwalida Wojenny“ Tuwima 4, tel. 379-87

**DOM** jednorodzinny lub dwurodzinny oraz gospodarstwo kupię. Zgłoszenia Kilińskiego 180-4

**DOM** jednorodzinny oraz gospodarstwo z ogrodem sprzedam. Wiadomość Kilińskiego 180-4 8969

**DWIE** morgi łąki w Zimnej Wodzie - Wikotowskie sprzedam. Wiadomość Maria Stolarska Dąbrowska Wielka pod Zgierzem u p. Hemingowej

**LOKALE**

**POKÓJ**, kuchnia i weranda zamienię na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Luźmierz Las Władysław Maranda

**DWA** pokoje z kuchnią, przedpokój na I piętrze, sioneczka w Brzezinach zamienię na pokój z kuchnią w Łodzi. Oferty pisemne „8894“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

**KAWALERKĘ** w blokach i p. zamienię na pokój lub dwa pokoje z kuchnią, wygodny, najchętniej w blokach. Tel. 303-69 od godz. 8 do 15 8874

**POKÓJ** zamienię na pokój z kuchnią lub jeden większy, najchętniej w dzielnicy Bałuty. Wszelkie koszty zwracam. Lipowa 19 m. 21 8871

**LOKALU** murowanego na kolekturę poszukuję. Oferty pisemne „8870“ - Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 8870

**DWA** pokoje z kuchnią z wygodami w Gdańsku za mienie na równorzędne w Łodzi. Oferty pisemne „8865“ Biuro Ogłoszeń - Piotrkowska 96 8865

**POKOJU** z kuchnią poszukuję. Dzielnica obojętne. Wszelkie koszty zwrócę. Tel. 385-57 od godz. 16

**MAŁE** mieszkanie studiujące poszukuję pokoju sublokatorskiego na okres 1 roku. Oferty pisemne „8918“ Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 8918

**POKÓJ** z kuchnią sioneczka, parter, na peryferiach zamienię na podobne w mieście lub jeden duży pokój. Oferty pisemne „8957“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 8957

**TRZY** pokoje z kuchnią zamienię na 2 pokoje kuchnia. Piotrkowska 24 m. 39 8954

**DWA** pokoje z kuchnią w śródmieściu Szczecina, zamienię na pokój lub pokój kuchnia w Łodzi. Koszty przeprowadzki zwrócę. Wiadomość Szczecin, ul. Jagiello 16 m. 13 Mileniewska 8973

**TELEWIZOR „Rubin“** z dużym ekranem sprzedam. Tel. 382-36 8969

**MŁECZKO** pszczołe sprzedaję. Łódź, ul. Brzeskwińska 36. Dojazd tramwajem zgierskim 8991 G

**Zapałki w ręku dziecka to groźba pożaru!**

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**INŻYNIERA** ceramika na stanowisko naczelnego inżyniera - warunki do omówienia oraz 160 robotników nie wykwalifikowanych do kopania gliny i do produkcji cegły - zarobek akordowy w granicach od 1.300 do 2.000 zł, 40 kobiet do ustawiania cegły - zarobek od 1.000 do 1.400 zł, operatora na koparkę wielocierpakową - zarobek od 1.400 do 1.700 zł, 2 kierowców w tym 1 na wywrotkę i 1 na ciągnik „Ursus“ - zarobek od 1500 do 1.700 zł i 4 dozorców do pilnowania terenu cegielni zatrudnią od zaraz Cegielnia Miejska w Łodzi, ul. Hipoteczna nr 13.

**3 GŁÓWNYCH** księgowych zatrudni Gm. Spółdz. pow. Brzeziny (na trasie PKP Koluźki-Łódź) od zaraz - z wynagrodzeniem do 2.000 zł mies. Zgłoszenia kierować PZGS Brzeziny. 3167-K

**KIEROWNIKA** masarni oraz masarza, kierownika piekarni oraz dwóch piekarzy zatrudni od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spółdzielców w Pasłęku woj. olsztyńskiego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

**TKACZY** na krosna kortowe, tkaczy na krosna angielskie (kolorówki), uczniów i uczennice powyżej lat 18 na tkalnie, przykręcający, śrubowników, skrecarki, strażaków, portierów, dozorców, przewijaczki krzyżowe i weżowe przyjmą od zaraz Zakłady Przemysłu Wełnianego „Wiosna Ludów“ Łódź, ul. Żeligowskiego 3-5. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna w godzinach od 8 do 16. Zamieszko-wym zakład nie gwarantuje zakwaterowania. 3216-K

**ROBOTNIKÓW** nie wykwalifikowanych, murarzy i brukarzy zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy Konserwacyjno-Remontowa Robotów Budowlanych im. M. Nowotki w Łodzi, ul. Milionowa 23, tel. 338-71 i 333-44. 3287-K

**10 ROBOTNIKÓW** do prefabrykatów budowlanych i 2 pom. zdunskich zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Zdunsko-Ceramizna „Szamot“ w Łodzi, ul. Tuwima 24.

**UWAGA** mieszkańcy Rudy Pabianickiej! Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich zatrudni natychmiast na terenie tejże dzielnicy (ul. Romana) 20 robotników nie wykwalifikowanych. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia Łódź, ul. Zachodnia 35.

**KIEROWNIKÓW** robót, inżynierów, monterów-spawaczy na roboty c. o. i w. k., blacharzy, robotników transportowych i kierowców samochoodowych, dozorców, kopaczy na roboty w k. zatrudni i zgłoszenia przyjmuje Łódzkie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych w Łodzi, ul. Wólczańska 158-160.

**ROBOTNIKÓW** nie wykwalifikowanych, murarzy-tylnarzy oraz uczniów powyżej lat 18 do płatnej nauki zawodu murarza-tylnarza - przyjmie na budowy w Łodzi Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego - Łódź 1, ul. Piotrkowska 55. Dla zamiejscowych - hotel robotniczy. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój nr 107. 3227-K

**MURARZY**, tylnarzy, robotników oraz 2 parkieciarzy, 2 zbrojarzy i 4 lastricarzy - zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 6 Łódź, ul. Towarowa 75-79. Zgłoszenia przyjmuje się w p. nr 32. 3160-K

**ROBOTNIKÓW** gospodarczych zatrudni Technikum Chemiczne Łódź, ul. Tamka 12.

**PRZETARG**

ŁÓDZKIE ZAKŁADY WYTÓRCZE APARATURY ELEKTRYCZNEJ Łódź, Plac Komuny Paryskiej 6

**OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie robót związanych z ręcznym malowaniem dwustronnie ścianek rentgenowskich o wymiarach 2000 x 1900 mm.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na malowanie ścianek rentgenowskich“ należy składać w sekretariacie Ł.Z.W.A.E. do dnia 27 maja br. z podaniem cen na poszczególne pozycje ślepego kosztorysu oraz terminem wykonania. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie na wpłacone do kasy Ł.Z.W.A.E. wadium w wysokości 1000 zł.

Blizszych informacji udziela dział zaopatrzenia i produkcji, w których również można obejrzeć ścianki, jak i otrzymać podkłady kosztorysowe.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 maja br. o godz. 10 w obecności oferentów. Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodów. 3285-K

**Przetarg nieograniczony**

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. ARMII LUDOWEJ w Łodzi, ul. Pabianicka nr 184-186

**OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY**

1. na wykonanie mebli i urządzeń do żłobka przyzakładowego (prace stolarskie),
2. dostawę większych ilości szczotek ręcznych i na kijach do zamiatania,
3. dostawę 300 par drewniaków (treków) z wierzchami juchtowymi.

Blizszych informacji udziela dział zaopatrzenia zakładów, pokój nr 19 tel. 399-44 wew. 240 w godz. od 8 do 12.

Oferty zalakowane z napisem „Przetarg“ należy składać w dziale zaopatrzenia zakładów (pokój 240) do dnia 4 czerwca 1958 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicy prywatni.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.

**PRZETARG**

**ODDZIAŁ WOJ. „CARITAS“** w Łodzi, ul. Gdańska 111

na remont kapitalny budynku przy ul. Gdańskiej 111.

Oferty sporządzone na podstawie ślepych kosztorysów, które dostarczy oferentom Oddział „Woj. „Caritas“ w Łodzi - należy składać do dnia 24 maja br. w biurze oddziału. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy. Szczegółowe dane techniczne i ślepe kosztorysy do omówienia w biurze oddz. w Łodzi, ul. Gdańska 111. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 maja 1958 r. o godz. 10. 3627-G

